

Br.0012.2.7.2022

Protokół Nr 41/22
z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego
oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 7 lipca 2022 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w budynku przy ul. Kopernika 3 (sala - II piętro). Część wyjazdowa posiedzenia odbyła się na terenie ul. Dubicze. Obrady rozpoczęto o godzinie 16⁰⁰, a zakończono o godzinie 18⁰⁵. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – **Piotr Wawulski**, Wiceprzewodniczący Komisji – **Piotr Ostaszewski**, Członkowie Komisji – **Bierżyn Paweł**, **Charyton Stanisław**, **Falkowski Emil**, **Grabowska Maria**, **Grodzki Krzysztof**, **Grygoruk Krzysztof**, **Hryniewicz Tomasz**, **Sulima Tomasz**, **Zawacka-Prystupa Irena**, **Żukowski Artur Maciej**, przedstawiciele Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Bielsk Podlaski – **Halina Szatyłowicz**, **Jarosław Strapczuk** oraz mieszkańcy miasta.

Do pkt. 1

Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Do pkt. 2

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu i otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie poinformował, że głosowanie na dzisiejszym posiedzeniu będzie odbywać się w formie tradycyjnej, bez użycia tabletu.

Członek Komisji Emil Falkowski zapytał czy po części wyjazdowej posiedzenia Komisja wraca tutaj aby rozpatrzyć punkt 4 i zamknąć posiedzenie?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że komisja nie będzie wracać. Wyjazd jest po zakończeniu obecnej części komisji, która odbywa się w sali.

Członek Komisji Paweł Bierżyn poinformował, że chciałby złożyć wniosek formalny o wprowadzenie do porządku posiedzenia nowego punktu: „Przebieg prac dotyczących modernizacji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji” jako punkt przed sprawami różnymi. Radny wyjaśnił, że jest to inwestycja dofinansowana z „Polskiego Ładu”. Mając na uwadze obecność przedstawicieli Referatu Inwestycji chciałby zadać kilka pytań w tym temacie i uważa, że koledzy i koleżanki również będą mieć pytania.

Wobec braku chętnych do dyskusji **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** poddał wniosek pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 12 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, przyjęła wniosek o wprowadzenie do porządku posiedzenia punktu: „Przebieg prac dotyczących modernizacji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji”.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie porządek posiedzenia z uwzględnieniem wniosku radnego Pawła Bierżyna.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 12 Członków Komisji, stosunkiem głosów: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, przyjęła proponowany porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.
3. Przebieg prac dotyczących modernizacji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.
4. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.
5. Zapoznanie się z sytuacją w zakresie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta – wyjazd komisji na ul. Dubicze, analiza stanu w terenie.

Do pkt. 3

Zapoznanie się z sytuacją w zakresie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta – wyjazd komisji na ul. Dubicze, analiza stanu w terenie.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zaproponował, aby w pierwszej kolejności głos zabrali mieszkańcy.

Mieszkaniec poinformował, że ma kilka pytań odnośnie inwestycji wykonywanej na ul. Grunwaldzkiej. Dlaczego nie było szczegółowej informacji w 2015 r. na temat procesu realizacji inwestycji? Była tylko informacja, a raczej pytanie, czy mieszkańcy wnoszą uwagi do inwestycji. Na tej ulicy mieszkają m. in. starsi ludzie nie mający wiedzy z zakresu budownictwa – chcieli mieć nową drogą, nowe chodniki to podpisali „brak uwag” z jednym wyjątkiem, o czym powie później.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk przypomniał, że postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę prowadzi organ Starostwo Powiatowe. Na etapie prowadzonego postępowania mieszkańcy są powiadamiani w sposób właściwy i mogą wnieść swoje uwagi do rozwiązań projektowych.

Mieszkaniec stwierdził, że w tym piśmie nie było informacji, że np. mieszkańcy zostaną odcięci od instalacji burzowej. Była tylko informacja o ułożeniu nowego systemu kanalizacji i systemu burzowego. W pierwszy dzień budowy, kiedy rura została odcięta, niefortunnie spadł deszcz i miał po tydzień wody w

garażu, gdzie wcześniej była tzw. instalacja ogólnospławna, a na samym początku była to instalacja burzowa, która była doprowadzona do posesji.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk stwierdził, że tworząc dokumentację projektową projektanci z branży sanitarnej obliczają powierzchnię pasa drogowego i pod tą powierzchnią dobierają odpowiedni przekrój kanalizacji deszczowej.

Mieszkaniec zapytał czy ktoś z tych osób był na miejscu zobaczyć jak to fizycznie wygląda? Większość z mieszkańców tej ulicy ma garaże poniżej poziomu pasa drogowego.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że mapa nie zawierała takich informacji, gdzie widać by było te przyłącza kanalizacji deszczowej. Z braku tej wiedzy nie zostały one w jakiś sposób przepięte.

Mieszkaniec stwierdził, że z drugiej strony jest też czynnik ludzki – można było przyjść i zobaczyć. Nie porównuje Siemiatycz do Bielska, ale z tego co wie Burmistrz Siemiatycz na każdej inwestycji najpierw był, pytał mieszkańców jak wygląda sytuacja, co chcieliby i czy wnoszą lub nie wnoszą uwag.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że jeżeli ktoś to wykonał i niezinwentaryzował to być może zrobił to w sposób nieprawidłowy, niezgodnie z zasadami prawa budowlanego i bez zgody zarządcy drogi.

Mieszkaniec zapytał dlaczego w tym momencie mieszkańcy nie mogą się podpiąć pod instalację burzową?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że wynika to z tego względu, że kilka lat temu pojawił się program związany z retencjonowaniem wody. Powinno się tą wodę zbierać na własnych posesjach. Znane są też przypadki, gdzie po ulewnych deszczach mamy podtopienia w mieście, bo z roku na rok zwiększamy zakres utwardzeń systemów dróg i tej wody coraz więcej się prowadzi do koryt rzek poprzez rurociągi, które są przepelnione i potem mamy takie skutki jakie mamy, że woda pojawia się na jezdni poprzez studnie retencje. Zaznaczył, że to nie powinno się tak odbywać.

Mieszkaniec zapytał czy można sprecyzować od ilu lat ten program funkcjonuje?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że od ostatnich zmian w ustawie Prawo wodne, czyli ok. 2020-2021.

Mieszkaniec zapytał czy teoretycznie w tym momencie nikt nie może się podpiąć pod instalację burzową?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że ich dokumentacje nie przewidywały tego. Dodał, że nie są referatem merytorycznym w tym zakresie i nie posiada pełnej wiedzy w tym temacie. Poprosił o zadanie tego pytania na piśmie.

Mieszkaniec zwrócił uwagę, że posesja obok niego ma podpiętą „burzówkę”, bo w 2015 r., po piśmie z Urzędu Miasta, właściciel posesji zawnioskował o podpięcie i takie podłączenie zostało wykonane.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów zezwolono na podłączenie. Teraz znacząco zmieniły się wymogi. Kiedy pojawiły się podtopienia, kiedy poziom wód gruntowych zaczął spadać, wtedy były już inne tendencje – żeby nie podłączać. W przypadku zezwolenia wszystkim na podłączenie byłoby dwa razy więcej wody w przewodach rurowych i byłby duży paraliż jeśli chodzi o ruch drogowy przy opadach deszczu.

Mieszkaniec stwierdził, że teraz próbuje się rozdzielać ludzi, bo czym on się różni na przykład od sąsiadki? Według prawa nie można mieć podłączonej instalacji burzowej na dzień dzisiejszy. Zapytał dlaczego sąsiadka jednak ma te podłączenie?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że dokumentacja projektowa wprost na to wskazywała. Było to świadomie zaprojektowane. Ta Pani mogła mieć podłączenie, bo dokumentacja projektowa tak stanowiła.

Mieszkaniec poinformował, że w swojej dokumentacji miał kanalizację na tej samej zasadzie co jego sąsiadka i w jego projektach nie ma...

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk stwierdził, że projektant być może nie posiadał wiedzy na temat instalacji deszczowej mieszkańca.

Mieszkaniec zapytał czy w takim układzie projektant popełnił błąd? Dlaczego nie miał tej wiedzy?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że mapa do celów projektowych powinna taką informację przedstawiać.

Mieszkaniec stwierdził, że z tego co wie, to jest naniesione na mapie. Są dwie studzienki, które były na podwórku, które były podłączone według starych zasad, na starych mapach, do instalacji ogólnospławnej.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odparł, że były podłączone, ale na inwentaryzacji tego odcinka łączącego tego nie było.

Mieszkaniec zapytał na jakich warunkach McDonald's został podłączony do sieci burzowej? Nie pamięta w którym roku rozpoczęła się budowa restauracji McDonald's, ale było to na pewno po 2015 roku. Zaznaczył, że oni takie podłączenie prawdopodobnie posiadają.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk stwierdził, że być może posiadają, Miasto nie jest gestorem tej sieci deszczowej – to jest droga krajowa albo wojewódzka.

Mieszkaniec dodał, że chciałby się dowiedzieć, czy McDonald's zmieścił się w tych latach kiedy obowiązywały stare przepisy, ale to pytanie już zada na piśmie. Jednocześnie zwrócił się z pytaniem

dla czego nikt z Urzędu Miasta nie próbował porównać projektu ze stanem faktycznym wykonywanej inwestycji?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że są takie sytuacje, gdzie ktoś prawdopodobnie wybudował przyłącze kanalizacji deszczowej bez zgody i wiedzy zarządcy drogi. To powinienem dopełnić obowiązku – zainwentaryzować, żeby to było na mapach.

Mieszkaniec przypomniał, że tłumaczył, że na mapie były dwie studzienki podłączone do sieci. Zadał pytanie czy prawdą jest, że po jednej stronie ulicy Grunwaldzkiej będzie pas zieleni? Z tego co się zorientował, z jednej strony ma być pas zieleni tylko z wyjściami i wyjazdami z garażów i posesji, a po drugiej stronie ma być chodnik.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że jeżeli dobrze pamięta, to zasadniczo się projektuje, aby chodnik był wykonywany w miejscach gdzie jest zabudowa jednorodzinna. Nie ma potrzeby robić i utrzymywać dwóch chodników.

Mieszkaniec zapytał kto będzie utrzymywał ten pas zieleni?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że zarządca drogi, czyli Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski i jego służby.

Mieszkaniec zapytał czy będzie istniała możliwość, żeby na odcinku np. jego posesji ułożyć chodnik, ewentualnie kostkę, ze względu na to, że prowadzi działalność gospodarczą i przyjeżdżają do niego klienci i byłoby bez sensu, żeby jeździli po trawie. Podejrzewa, że prawdopodobnie koszty spadną na niego, ale czy będzie mógł złożyć wniosek z pozwoleniem na ułożenie kostki i ewentualnie krawężnika?

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że pracownik nie odpowie na takie pytanie z tego względu, że nie jest władnym. Odpowiedzi powinien udzielić Burmistrz na piśmie.

Mieszkaniec poinformował, że chciałby podnieść najważniejsze pytanie – jak rozwiązać problem zalewania garażu, całego podpiwniczenia?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że należałoby zainstalować na swojej posesji zbiornik bezodpływowy do łapania deszczówki.

Mieszkaniec dodał, że jego posesja to 384 metry, jest może 15% trawnika, kawałek ogródka i na wody opadowe na studnię, która ma 4 bądź 5 kręgów gdzie spływają wody i to jest za mało. Nie ma gdzie później odprowadzić tej wody, nie ma plantacji pomidorów, czy ogórków, żeby to gdzieś zlać. Z tego co wie, nie może tego zlać na ulicę, bo to nie jest woda miasta, tylko jego.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk potwierdził, że jest to trudny problem do rozwiązania. W tej chwili nie potrafi odpowiedzieć w jaki sposób mieszkaniec może sobie z tym poradzić. Mimo wszystko są takie trendy, aby deszczówkę gromadzić.

Mieszkaniec zaznaczył, że nie ma miejsca na gromadzenie tej deszczówki.

Mieszkaniec 2 zwrócił się z pytaniem jak Urząd Miasta zamierza rozwiązać sytuację zalewania jego działek poprzez budowę nowej drogi-łącznika z ul. 11 Listopada do ul. Brańskiej. Po przeciwnej stronie cieków wodnych Lubka droga została obniżona, dostosowana do działek sąsiadujących, przy jego części droga została wyniesiona nawet do 1.5 metra w górę. Zwrócił również uwagę na dziwny kształt zjazdu – nie wie komu to ma służyć. Jednocześnie zadał pytanie dlaczego wjazd został zrobiony, a kanalizacja sanitarna i wodociąg nie jest budowany?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk poinformował, że już rozmawiano z mieszkańcem na ten temat. Zostało napisane pismo, gdzie wskazano, że droga została wyniesiona do metra wysokości. Projektanci trochę więcej widzą na co dzień niż pracownicy – droga musi być wyniesiona w terenach niezainwestowanych, żeby była odcięta od gruntu, żeby zimą nie wysadzało nawierzchni. Należy też zachować przyzwoity profil drogi. Prawdą jest, że u mieszkańca jest proporcja ok. 60-80 cm na urwanym zjeździe. Ta działka, która sugeruje dojazd do kolejnych, przyległych działek, łączyła się ze zjazdem w kontekście przyszłej drogi do obsługi tych działek. Odnośnie poruszonej sprawy niewykonanej kanalizacji – wykonano kanalizację deszczową jako odwodnienie utwardzonej części pasa drogowego, natomiast kanał sanitarny nie był tutaj brany pod uwagę, ponieważ uzyskano dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, gdzie można dofinansować jedynie elementy infrastruktury związane z drogą, czyli nawierzchnia, oświetlenie uliczne i kanalizacja deszczowa.

Mieszkaniec 2 zapytał czy pominąć zjazd już nie można? Jak interweniował to zjazd jeszcze nie był wykonany. Po jego interwencji na drugi dzień zjazd został skończony – jego zdaniem celowo.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że jeśli dobrze pamięta, to pismo wpłynęło już po wykonaniu zjazdu.

Mieszkaniec 2 odpowiedział, że przesłał do Burmistrza zdjęcie tego zjazdu. Jeszcze nie był skończony, tylko miał dziwny kształt i od razu zainterweniował.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk zwrócił uwagę, że aby później należycie rozliczyć się z inwestycji nie można zaniechać pewnych rzeczy.

Mieszkaniec 2 ponowił pytanie – dlaczego droga została dostosowana wysokością po drugiej stronie cieków wodnych Lubka? Droga została obniżona i dostosowana do działek, a była dużo wyżej.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że nie analizował aż tak głęboko dlaczego zastosowano takie rozwiązania projektowe. Dodał, że chce wierzyć, że projektant dołożył starań, żeby przebieg tej drogi był należyty.

Mieszkaniec 2 poinformował, że miał plany i konsultowano z nim zupełnie inny przebieg drogi, do ul. Kluka. Miał dokumentację, Urząd Miasta konsultował to z nim. Nic nie wiedział o przebiegu drogi w tym kierunku. Dowiedział się o tym dopiero od Starosty, po przesłaniu mu dokumentów. Nałożono tryb

natychmiastowej wykonalności w dobie koronawirusa i bardzo szybko zaczęło się dziać. Nie mógł zainterweniować, bo cały czas myślał, że chodzi o łącznik do ul. Kluka.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk stwierdził, że tryb natychmiastowej wykonalności nie zabrania wnioskowania o zmianę, czy też wnoszenia uwag. Mieszkaniec nawet skorzystał z tej możliwości.

Mieszkaniec 2 uważa, że nikt nie mógł tego skonsultować, bo to było w dobie koronawirusa.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk poinformował, że Urząd większości inwestycji nadaje tryb natychmiastowej wykonalności by móc jak najszybciej aplikować o dofinansowanie, żeby mieć formalną zgodę budowlaną. Odnośnie zalewania stwierdził, że wczoraj rozmawiał z kierownikiem budowy – mówił, że nieco obniży teren przyległy pomiędzy koroną drogi, a budynkiem gospodarczym na tyle, aby woda spłynęła.

Mieszkaniec 2 stwierdził, że ma zdjęcia terenu po ostatnich opadach deszczu – woda jest przy budynku i przy zjeździe. Nigdzie więcej ta woda nie popłynie, tylko na jego działkę.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że przekazał kierownikowi budowy, aby przyjrzał się temu tematowi i trochę obniżył teren bezpośrednio przyległy do korony drogi i w sąsiedztwie budynku gospodarczego w taki sposób, aby umożliwić spływ wody na obniżoną część pasa drogowego.

Mieszkaniec 2 zwrócił uwagę, że jemu chodzi o zalewanie przy nieszczęsnym zjeździe publicznym. Po interwencji w nadzorze budowlanym powiedziano mu, że to jest zjazd publiczny.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że nie ma przed sobą dokumentacji z tej działki.

Mieszkaniec 2 wyjaśnił, że na jego planach pisze, że to jest zjazd publiczny. Nie wie jednak czemu ma służyć ten zjazd – jest w kształcie litery „W” i jego wysokość wynosi 85 cm.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że to wynikało z wcześniejszego podziału, z przebiegu tej działki. Urząd miał na uwadze, że będzie rozwój tej części łączącej działkę do ul. Kluka. W tym celu jest ten zjazd – do obsługi przyległych działek. Ma to zostać w takim kształcie jak dzisiaj.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poinformował, że po wypowiedziach mieszkańców otwiera dyskusję dla radnych.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk uważa, że mamy tutaj jak na dłoni pokazane jak wyglądają konsultacje z mieszkańcami na temat inwestycji. Odwołując się do słów pracownika, że „projektanci widzą o wiele więcej niż my” zapytał ile razy projektant był fizycznie tam, gdzie ta droga miała przebiegać? Czy po prostu dostał wyrisy i podziały działek i na tej podstawie to zaprojektował? Podał

przykład drogi na Kleszczale, gdzie ludzie mówili, że tutaj spływają tysiące litrów wody i tam nie będzie ścieżki rowerowej, ale projektant wiedział lepiej – minął miesiąc czasu, pojawił się deszcz i nie ma tej ścieżki, a są przebudowy.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk wyraził nadzieję, że projektant był na placu budowy, ale za projektanta nie odpowiada. Zapewne projektant otrzymuje mapę do celów projektowych i powinien być w terenie i wierzy, że był.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk raz jeszcze odwołał się do słów pracownika, że „projektanci widzą o wiele więcej niż my” i on ma rozwiązania problemów na zaistniałą sytuację. Dlatego słowa pracownika, że ma nadzieję, że projektant był na miejscu, nie powinny tutaj paść. Projektant powinien wszystkich ludzi wypytać jak to wygląda i jak to zrobić tak, aby było funkcjonalnie, a nie, że wprowadza się tryb natychmiastowej wykonalności i działamy. Potem ludzie mają takie problemy jakie mają.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk wyjaśnił, że tryb natychmiastowej wykonalności niczego nie wstrzymuje. Każdy ma prawo dochodzić swoich racji i zgłaszać obiekcje. W przypadku, gdy zostanie uznane, że jest to zasadne, to może dojść do wstrzymania budowy. Przypomniał, że była wydana decyzja zezwalająca na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej, była wydana decyzja pierwszej instancji, był 14-dniowy tryb odwoławczy. Można było się zapoznać i wnieść uwagi. Jeżeli była wydana decyzja, wniesiona uwaga, sprawa wróciła do drugiej instancji i wojewoda utrzymał pozwolenie na budowę – z pewnymi modyfikacjami, ale niezwiązanymi z uwagami mieszkańca. Nie ma tutaj naruszeń prawa. Odnośnie spraw stricte drogowych jak np. profilu, należy zadać pytanie projektantowi czy to jest należycie zrobione, czy też nie.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę, że jak wszyscy widzą, po raz kolejny brakuje transparentności w działaniu urzędu. Osobiście nie wyobraża sobie sytuacji, żeby robić takie ulice jak Grunwaldzka i nie zapytać się mieszkańców w sposób transparentny jakie mają potrzeby. Enigmatyczne zapytanie „czy ktoś wnosi uwagi” nie jest wystarczające. Tak jak mieszkaniec powiedział, taka forma skierowania zapytania do mieszkańców, szczególnie do ludzi starszych, będzie bardzo enigmatyczna. Sprawy ul. Grunwaldzkiej, ul. Reja były często poruszane na komisjach i sesjach. Ostatnio poruszał też kwestię ul. Gajowej, gdzie zdziwieni ludzie dowiedzieli się, że jest robiona dokumentacja projektowa. Zapytał dlaczego nie można tego zrobić w taki sposób, żeby wysłać informacji do każdego mieszkańca danej ulicy która będzie robiona, że dokumentacja techniczno-projektowa będzie sporządzana przez firmę przykładowego „Pana Kowalskiego” – tam będzie można zaść, porozmawiać i zobaczyć jaki jest pomysł na tą dokumentację i jak to będzie wyglądało po budowie. Kolejna sprawa dotyczy stwierdzenia, że na ul. Grunwaldzkiej nie będzie chodnika, który był do tej pory. Z ust Pana Burmistrza nie tak dawno słyszeliśmy, że będą odtworzenia do stanu pierwotnego, czyli gdzie był chodnik, tam będzie chodnik. Dziwi go w tym momencie taki obrót sprawy. Zapytał komu ma służyć ta inwestycja? Zaznaczył, że mieszkańcom należy się, aby z kilkudziesięciu pracowników Urzędu Miasta oddelegować kogoś aby wymienić z mieszkańcami ich spostrzeżenia i potrzeby. Kontynuował, że z tego co mu wiadomo, w Białymstoku na osiedlu Dojlidy mieszkańcy zgłaszali potrzebę odprowadzenia wód opadowych i te wody są odprowadzane – nie wie tylko czy za opłatą czy za darmo. Dziwi go słowa pracownika, że jest trend, aby gromadzić wodę opadową. Jest trend, jest program „Moja Woda”, ale należy zapytać czy to jest trend czy obowiązek? Osobiście rozumie, że to nie jest obowiązek.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk poinformował, że referat, w którym pracuje nie zajmuje się tego typu sprawami. Nie jest osobą merytorycznie przygotowaną do odpowiedzi na to pytanie. Poprosił o przedstawienie pytania na piśmie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk poinformował, że chce się odnieść do sytuacji ul. Bohaterów Września. Był ogłoszony nowy przetarg, była kwota, przetarg chyba został unieważniony. Zadał pytanie jaki jest dalszy pomysł Urzędu Miasta na tą ulicę? Kolejny temat dotyczy ul. Dubicze – z tego co wiadomo, nitka wodociągowa ma zostać wymieniona, inwestor ma realizować zadanie według założeń pierwotnych. Czy Urząd liczy się z kosztami napraw, cięcia nowego asfaltu?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski Halina Szatyłowicz odnośnie ul. Bohaterów Września poinformowała, że dzisiaj odbyło się otwarcie ofert. Wpłynęła jedna oferta. Zamawiający miał w budżecie zabezpieczone środki finansowe w wysokości 8.845.000 zł. Złożona oferta opiewała na kwotę przeszło 3,5 mln zł. Postępowanie zostało unieważnione i w najbliższym czasie zostanie ogłoszony kolejny przetarg.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odnośnie ul. Dubicze – pierwotnie było zaplanowane wykonanie kanalizacji deszczowej i odtworzenie nawierzchni jezdni po wcześniej wykonanej kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Tematem przewodnim nie była budowa sieci wodociągowej. Jako, że tutaj były środki zewnętrzne na dofinansowanie gospodarki wodno-ściekowej, urząd mógł przy okazji budowy i przebudowy sieci deszczowych i kanalizacji sanitarnych wykonać również do 20% przebudowy sieci wodociągowej w łącznie 32 ulicach. W ul. Dubicze nie zakładano przebudowy, bo przekroczyłoby to wartość 25%. Podjęto decyzję, że przebudowa nie będzie wykonywana.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk odnośnie ul. Bohaterów Września stwierdził, że wszyscy wiedzą o tym, że nie zmieścimy się w wycenie, która jest sprzed 5 lat. Powtarzane to jest na każdej sesji i komisji, radni doskonale o tym wiedzą i pytają co dalej? Jak się Miasto do tego zapatruje? Mieszkańcy przeżywają horror na tej drodze. Dodał, że ok. 3-4 miesiące temu uregulowano sytuację prawną. Z tego co wie, radny Tomasz Hryniewicki ciągnie ten temat od 2006 r. Następnie przytoczył odpowiedź jaką otrzymał od Pani Burmistrz rok temu, gdzie napisano, że „inwestycja jest wykonywana w 100% na terenach Urzędu Miasta”. Odnośnie sytuacji na ul. Dubicze radny przypomniał, że problemy były zgłaszane dużo wcześniej. Urzędnicy wiedzą ile jest tam pęknięć, napraw w ciągu roku. Czy naprawdę nie znalazły się żadne pieniądze aby to zrealizować? Teraz będzie mała abstrakcja gdzie będzie wylewany nowy asfalt, który będzie cały czas cięty.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk powtórzył, że sieć wodociągowa nie była tematem wykonania dokumentacji projektowej. Inwestycja miała być wykonana i jest realizowana w systemie „projektuj i buduj”. W tej chwili, gdy się pojawił problem z wodociągiem, oszacowano, że koszt przebudowy to ok. 1 mln zł. Trudno w tej chwili znaleźć nagle takie pieniądze. Kolejny problem dotyczy tego, że należy wykonać dokumentację projektową – nie można ot tak sobie przebudować sieci wodociągowej nie mając dokumentacji. W tej chwili zadanie jest realizowane z dofinansowania zewnętrznego, gdzie trzeba wszystko ukończyć do końca listopada. Dodał, że znaczna większość tej sieci wodociągowej znajduje się pod chodnikiem.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki podkreślił, że sytuacja ul. Bohaterów Września to jest jeden wielki skandal. Nie rozumie jaki jest przepływ informacji w Urzędzie Miasta – dlaczego taką ulicę w ogóle wprowadzono do projektu? Był temat, że miasto nie jest właścicielem gruntów, w drogę wchodzi działki prywatne, ludzie nawet płacili podatek za te metry swoich działek w drodze. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji zapraszał na posiedzenie Komisji Inwestycji kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej Pana Kazimierza Prusa. Temat był wszystkim znany – dla Burmistrza i dla Pani Burmistrz. Wszyscy o tym wiedzieli, a mimo to wprowadzili ulicę do projektu. W tej chwili panuje tam księżycowy krajobraz. Zadał pytanie kto w tej chwili odpowiada za tymczasowe naprawy nawierzchni?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że w tej chwili naprawy doraźne wykonuje urząd. Przypomniał, że jest tutaj jako przedstawiciel referatu inwestycyjnego. Tą sprawę prawdopodobnie przyjmuje referat gospodarki komunalnej, handlu i rolnictwa.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki poinformował, że kilkakrotnie dzwonił do urzędu z prośbą o podsypanie żwirem, żeby wyrównać największe zadołowania. Ze wszystkich referatów odsyłano go do referatu inwestycji, który jest władny temu, aby nadać biegu sprawie, żeby droga była wyrównana.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk wyjaśnił, że referat inwestycji nie był tutaj władny, nie może też zmuszać do tego wykonawcy, który wykonywał roboty. Wykonawca swoją robotę wykonał. Trudno, żeby co rusz dokonywał jakiejś naprawy, to miało być tymczasowe, doraźne zasypanie tak, żeby wykonawca mógł skorzystać z drogi. Znany też jest temat nierzetelnego podejścia firmy z Suwałk, która nie dokończyła inwestycji przez co był rok przestoju.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki kontynuując temat ul. Bohaterów Września zwrócił uwagę na kwotę dwukrotnie większą od przewidzianej, tak jak wcześniej było powiedziane – o ponad 3 mln zł. Dodatkowo to co w tej chwili się słyszy w mediach, że trzeba czekać kilka miesięcy na różnego rodzaju rury, inne materiały. Może być tak, że ci mieszkańcy na kolejną zimę i wiosnę zostaną bez ulicy.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że nie zakładają takiego scenariusza, ale czas pokaże.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że chce się odnieść do słów, że inwestycja musi zostać zakończona do końca listopada. Radny Tomasz Hryniewicki poruszył temat długiego oczekiwania na różnego rodzaju materiały, a tam trzeba jeszcze robić projekt. Wiadomym jest, że nie można z tym się wyrobić w tym terminie i nie ma na co czekać. Czy nie trzeba będzie zwracać dofinansowania z tytułu niewywiązania się z umowy? Czy możliwe jest przedłużenie terminu? Czy ktoś konsultuje się z organem, który przyznał pieniądze?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że rozmawiał dzisiaj z oferentem, który złożył ofertę. Nie widzą tutaj jakichś zagrożeń, ponieważ Miasto dysponuje już mapą do celów projektowych. Okazuje się też, że swego czasu firma robiła przymiarki do tej inwestycji i mają pewne gotowe rozwiązania projektowe i są w stanie wykonać to do końca listopada. Tym bardziej, że w tym przypadku prawo budowlane pozwala dokonać zgłoszenia robót budowlanych staroście. Nie trzeba uzyskiwać pozwolenia na budowę i przeprowadzać tej całej, głównej procedury.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zapytał czy dobrze zrozumiał, że to jest na drodze negocjacji? Dlaczego więc przetarg został unieważniony? Podejrzewa, że w kolejnym przetargu cena nie zmaleje. Z tego co się orientował potrzebne są 3-4 miesiące na otrzymanie potrzebnych rzeczy na realizację. W projekcie mogli zamówić materiał do przodu i poczekać, ale ta droga została im zabrana z całej puli i nie mają zabezpieczonych materiałów na wykonanie tej ulicy.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz stwierdziła, że inwestycja będzie prowadzona w systemie „projektuj i wybuduj”, przynajmniej takie są plany. Jeżeli będzie ogłoszony powtórny przetarg, co może nastąpić jutro, to minimalny czas na złożenie oferty to 14 dni. Zostanie podpisana umowa z wybranym wykonawcą, także wykonawca będzie miał czas na projektowanie i zamówienie materiałów w tym okresie.

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski przywołał słowa pracownika Urzędu Miasta, że nie udało się znaleźć miliona zł na przebudowę wodociągów w ul. Dubicze, a tutaj potrzeba ponad miliona na dokończenie inwestycję, mianowicie 3.5 miliona zł. Skąd Miasto weźmie te pieniądze, skoro na ul. Dubicze nie udało się ich znaleźć? Czy w przypadku niewykonania inwestycji w ul. Bohaterów Września zostanie cofnięte dofinansowanie?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz odpowiedziała, że to zależy od tego jak zostanie rozstrzygnięte postępowanie przetargowe. Jeśli zostanie wybrany wykonawca, to wtedy Miasto będzie prowadzić rozmowy z Narodowym Funduszem. Być może będzie tak, że wykonawca, który złożył dzisiaj ofertę uzna, że wyrobi się w tym terminie. Przetarg został unieważniony, ale to nie wyklucza powtórnie tego wykonawcy do złożenia oferty w kolejnym postępowaniu.

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski zwrócił uwagę, że ten podmiot może też nie złożyć żadnej oferty. Co wtedy będzie?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz zgodziła się, że może tak być. Może być też tak, że oferty złożą kilku oferentów.

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski powtórzył pytanie czy w przypadku niewykonania inwestycji w ul. Bohaterów Września zostaną cofnięte środki zewnętrzne?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz odpowiedziała, że tego nie wie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zapytał czy może Miastu chodzi o to, żeby żadna oferta nie wpłynęła? Być może wtedy łatwiej będzie się z tego prawnie wybronić. Tak jak zostało powiedziane wcześniej, jest to realizowane w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Każdy inny wykonawca jest przekreślony, bo tego nie zaprojektuje w trzy miesiące. Projekt jest chyba w rękach wykonawcy, Miasto chyba nie ma projektu u siebie.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że dzisiaj rozstrzygnięty przetarg opiewa na 3.5 mln zł. W pierwotnej wersji projektu ta ulica w kosztorysie miała zaplanowany koszt w zaokrągleniu 1.2

mln, co daje różnicę ponad 2 mln zł. Zapytał kto za to odpowie? Kto doprowadził do takiego stanu? Osobiście odnosi wrażenie, że mieszkaniec ma najmniejsze znaczenie dla służb. Przez 7 lat referat gospodarki przestrzennej nie potrafił uporządkować własności gruntu. Ulica została zgłoszona do projektu gospodarki wodno-ściekowej, chociaż miasto nie było właścicielem tych gruntów. W tej chwili Urząd Miasta jest pod ścianą – nie może tego zrealizować, bo nie ma na to środków w budżecie. Zaznaczył, że ktoś musi za to odpowiedzieć. Zwracając się do zebranych stwierdził, że chciałby wyrazić współczucie, bo zapraszał na posiedzenie Komisji Pana Burmistrza. Liczył się z tym, że może go nie być i myślał, że będzie Pani Wiceburmistrz, a zostali wysłani Bogu ducha winni pracownicy, którzy muszą być teraz pod ostrzałem radnych, czy też mieszkańców. Zaznaczył, że to jest właśnie działanie tego magistratu. Osobiście nie oczekuje odpowiedzi od pracowników na to kto jest winny, tylko zadaje głośno pytanie, bo te pytanie będzie wracać i ma nadzieję, że będzie wracać z podwojoną siłą. Podkreślił, że ta kwota ponad 2mln zł to ogromna niegospodarność i naprawdę ktoś musi za to odpowiedzieć. Odnośnie ul. Dubicze stwierdził, że musi się odnieść do referatu inwestycji – przez miesiąc czasu zwodzono się z wykonawcą czy ma być ten wodociąg czy też nie – albo mamy te środki w budżecie i robimy to, albo nie. Decyzja zapadła, absurdalna oczywiście, że wodociąg nie będzie robiony. Zapytał czy nie można było podjąć tej decyzji wcześniej, szybciej?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk zwrócił uwagę, że to nie są tak proste sprawy jak się pobeżnie wydaje. Sieć wodociągowa też nie jest własnością Urzędu Miasta. Rozmowy były zapewne prowadzone również z Panem Prezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego. To są naprawdę skomplikowane rozmowy i ustalenia. Ze swojej strony też kombinowano czy w jakiś sposób można coś pozyskać, niestety nie było takiej możliwości.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że te możliwości jednak były. Nie trzeba nawet być potocznie mówiąc „budowlańcem”, żeby stwierdzić, że rura ma 40 lat i przez to rocznie dochodzi tam do 7-8 poważnych awarii, które generują koszty i Urząd Miasta musi za to zapłacić. Jeżeli jest rura 40-letnia i ktoś podejmuje decyzję o jej niewymienianiu to ma proste pytanie – dlaczego? Osobiście nie zna odpowiedzi na to pytanie, Urząd zna. Zaraz Komisja uda się na ul. Dubicze i mieszkańcy dowiedzą się o tym „prezencie” wakacyjnym, że wodociąg nie będzie wymieniany. Przypomniał, że mieszkańcy już 3 lata jeżdżą po tym, po czym jeżdżą.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk przypomniał, że ten temat był też poruszany na sesji. Burmistrz odpowiedział radnym, że to nie jest jego sprawa, bo to jest własność Przedsiębiorstwa Komunalnego. Tylko, że Przedsiębiorstwo nie jest żadną stroną w tej umowie, nawet tam nie figuruje. Wykonawca nie ma nawet prawa rozmawiać z Przedsiębiorstwem Komunalnym, bo nie jest stroną w tej sprawie. To jest temat pomiędzy Urzędem Miasta i Przedsiębiorstwem Komunalnym. Z tego co wie, to już wcześniej Przedsiębiorstwo zgłaszało do Urzędu Miasta, że tam są awarie, które się nagminnie powtarzają. Tym samym ten problem nie urodził się przy odkryciu tej drogi.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz wyjaśniła, że aplikując o środki finansowe z dofinansowania Urząd Miasta mógł wprowadzić tylko 25% wartości tego projektu na wodociąg. Nie można było ująć wszystkich wodociągów do przebudowy, część została ujęta.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że to rozumie, ale np. w ul. Pronina wymieniono nowy, bezawaryjny wodociąg na nowszy, a 40-letnie rury w ul. Dubicze nie zostały wymienione – dodał, że może się mylić co do ulicy, bo było ich dużo. Podkreślił, że przy tej inwestycji jest ogrom paradoksów.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz dodała, że przy aplikowaniu o środki finansowe o dofinansowanie z projektu gospodarki wodno-ściekowej były spotkania i konsultacje z Przedsiębiorstwem Komunalnym. Przedsiębiorstwo Komunalne żadnych swoich uwag nie wniosło.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski jest zdania, że Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego bardzo szybko odniesie się do tych słów.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Halina Szatyłowicz stwierdziła, że żadne priorytety nie były stawiane, np., że robimy ul. Dubicze, a te ulice są mniej ważne.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odpowiedział, że może się mylić co do roku, ale jeszcze w 2015 lub 2016 roku na Komisji Inwestycji poprzednia Pani Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego i Pani Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji zgłaszały sugestie odnośnie ulic i chyba wszystkie zostały odrzucone. Zapytał czy w ulicy bodajże Pronina sprawny, nowy wodociąg został wymieniony na najnowszy?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że nie ma bezpośredniej wiedzy co do stanu i wieku wodociągów ul. Pronina lub okolicznych uliczek w okolicy ul. Dubiażyńskiej, ponieważ to są sieci wodociągowe Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zauważył, że wystarczyłoby jego zapytać – ma taką wiedzę, bo dostał pismo z Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk dodał, że na każdym etapie inwestycji przedstawiciele Przedsiębiorstwa Komunalnego uczestniczą w radach budowy, także podejrzewa, że Przedsiębiorstwo Komunalne taką wiedzę posiada.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski stwierdził, że Przedsiębiorstwo Komunalne jak najbardziej posiada taką i Pan Prezes mu odpisał jaki jest stan, wiek i przepustowość rur i wodociągów. Dlatego dziwi się, że Urząd Miasta takiej wiedzy nie posiada.

Członek Komisji Stanisław Charyton zgodził się ze słowami Przewodniczącego Komisji, że wyrażane tutaj uwagi nie są kierowane do obecnych tutaj pracowników, bo to nie oni są winni. Odnośnie sytuacji ul. Dubicze – wszyscy wiedzą, że właścicielem wodociągu w tej ulicy jest Przedsiębiorstwo Komunalne, natomiast właścicielem Przedsiębiorstwa Komunalnego jest Miasto. Organem prowadzącym jest Burmistrz Miasta. Gdyby wcześniej był jakiś pomysłunek, to wcześniej można było ustalić przekazanie wodociągu przez Przedsiębiorstwo Komunalne dla Miasta i załatwić temat do końca. Teraz mamy taki problem jaki mamy i można powiedzieć, że to jest marnotrawstwo. Odnosząc się do ul. Bohaterów Września – będzie ogłoszony nowy przetarg, być może zostanie zgłoszonych kilka ofert, a może nikt się

nie zgłosi. Nie jest do końca prawdą stwierdzenie o 14 dniach po rozstrzygnięciu przetargu – mogą wpłynąć odwołania od przetargu, które tak wydłużą całą procedurę, że będzie po inwestycjach.

Mieszkaniec 2 zadał pytanie jaki będzie koszt łącznika ul. 11 Listopada z ul. Brańską? Czy ten projekt jest wykonywany łącznie z wodociągiem i kanalizacją sanitarną czy oddzielnie?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że generalnie jest zaprojektowana cała infrastruktura towarzysząca w pasie drogowym. W tej chwili, jako, że Urząd Miasta otrzymał dofinansowanie na infrastrukturę drogową, to wykonano część drogową.

Mieszkaniec 2 zapytał czy później chodnik będzie rozbierany przy budowie wodociągu?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk stwierdził, że są metody bezwykopowe. Często nowe technologie wypierają te tradycyjne, także to wszystko jest do zrealizowania.

Mieszkaniec 2 ponowił pytanie co będzie ze zjazdem? Tam nie ma przepustu i woda jest cały czas blokowana.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że ten zjazd pozostanie. Będą prowadzone obserwacje jak to się zachowuje po opadach deszczu. Nadmienił, że jeżeli to będzie zadarniowane, to może zmienić sytuację.

Mieszkaniec 2 dodał, że projektanci robili ten projekt, gdy zboże sięgało mu po pas. Po interwencji żony w Urzędzie Miasta dostała odpowiedź, że trzeba to było zgłosić na policję.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że trudno mu potwierdzać lub zaprzeczać takim stwierdzeniom. Zaznaczył, że nie da się zaprojektować drogi w taki sposób, żeby wszystkim odpowiadało. Teren po jednej i drugiej stronie drogi często różni się o kilkadziesiąt centymetrów, więc nie da się połączyć nawierzchnią jezdni dwóch stron.

Mieszkaniec 2 stwierdził, że ta droga jest podniesiona i wygląda jak nasyp kolejowy. Tam jest minimum 100 cm do góry.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk poinformował, że według posiadanej wiedzy przeanalizował profil drogi w okolicach działek mieszkańca i teren jest podniesiony o 20-25 cm. Konsekwencją tej różnicy jest to, że szeroki jest pas drogowy od strony przylegającej do działki mieszkańca.

Mieszkaniec 2 zauważył, że przy samej ul. 11 Listopada jest nawet chodnik podniesiony do góry.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że chodnik musi być podniesiony aby poprawić bezpieczeństwo ruchu pieszych. Chodnik jest wyniesiony powyżej nawierzchni jezdni. Z pasa drogowego, a szczególnie z utwardzonych powierzchni, woda nie powinna spływać na działki przyległe, tylko powinna w systemie szczelnej kanalizacji deszczowej być odprowadzone do...

Mieszkaniec 2 zwrócił uwagę, że ma na tej działce postawiony budynek magazynowy. Jeśli zjazd będzie na tej wysokości i jak Burmistrz jeszcze chce ten zjazd drogą zamknąć, to jego budynek będzie pływał. Podkreślił, że obecnie ten zjazd całą wodę kieruje na jego działki i nie wie do czego ten zjazd ma służyć.

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że nie podziela tej opinii. Poinformował, że był w terenie i nie stwierdził tego co powiedział mieszkaniec.

Mieszkaniec 2 odpowiedział, że ma zdjęcia, które może później pokazać.

Członek Komisji Emil Falkowski poinformował, że poszedł sprawdzić jak wygląda stan tej obwodnicy. Zapytał czy pracownik, Burmistrz lub projektant przyjedzie swoim samochodem i zjedzie z tego zjazdu na działkę mieszkańca? Stwierdził, że przyszedłby to zobaczyć i wzięłyby jeszcze kamerę. Zaproponował, aby ktoś podniósł rękę i zjechał z tego zjazdu. Zapytał jak można wybudować drogę i zjazd, z którego nie da się zjechać?

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że chciałby się odnieść do słów, że „nie da się wszystkich zadowolić”. Zwrócił uwagę, że ten mieszkaniec nagminnie pokazuje problem. Potwierdził słowa radnego Emila Falkowskiego, że tam się nie da zjechać. odnośnie słów, że będzie „wiele ofert” na przetarg ul. Bohaterów Września – mamy lipiec, wszyscy wykonawcy mają plan. Nikt nie czeka na ul. Bohaterów Września w Bielsku Podlaskim. Osobiście przypuszcza, że mało kto będzie chciał to robić, bo napotyka się na takie problemy, że tego nie da się robić. Nie ma współpracy, nie ma dobrej woli, że to realizować.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Do pkt. 3

Przebieg prac dotyczących modernizacji Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Paweł Bierzyn poprosił przedstawicieli Urzędu Miasta o przybliżenie na jakim etapie jest ta inwestycja, na którą Miasto dostało dofinansowanie w wysokości 4.4 mln zł. Jak wszyscy wiemy czas nas goni, promesa została ogłoszona w październiku, kończy się w sierpniu. Do tego czasu trzeba wyłonić postępowanie przetargowe. Projektant oddał projekt w maju. Co dalej?

Urząd Miasta Bielsk Podlaski – Jarosław Strapczuk odpowiedział, że około tygodnia temu Urząd Miasta otrzymał decyzję o zmianie pozwolenia na budowę. W tej chwili Miasto już ma możliwość rozpoczęcia budowy. Trwają przygotowania do ogłoszenia przetargu, będzie to albo jutro albo w poniedziałek. Trzeba to podzielić na trzy zadania – wiadomo dlaczego, bo rozmawiano z radnym na ten temat. Zadanie niestety urosło i w tej cenie tego nie da się wykonać, dlatego dokonano podziału na trzy mniejsze podzadania. Wtedy zobaczymy jaka będzie najkorzystniejsza cena oferta i zostaną podjęte odpowiednie kroki. Poprosił również, aby wziąć poprawkę na to, że jest sezon urlopowy, a spraw bieżących jest mnóstwo. Dlatego przygotowania do postępowań trwają trochę. Są też braki kadrowe.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski mając na uwadze dofinansowanie w wysokości ponad 4 mln zł zaproponował aby skupić się na tym zadaniu, bo czas ucieka. Już jest rozdanie drugiej edycji „Polskiego Ładu” i Miasto Bielsk Podlaski jest jednym z nielicznych samorządów, które nie rozpoczęły przetargu na pierwszą edycję. Osobiście uważa, że 4 miliony zł to jest ogromne dofinansowanie i jest szansa na ruszenie reliktu, jakim jest MOSiR. Burmistrz tymczasem nie pojawia się na spotkaniu z przedstawicielem rządu w zakresie „Polskiego Ładu” – Panem Jackiem Chańko. Przede wszystkim to sportowiec, były piłkarz, a więc się zna na przedmiotowej sprawie i był zdziwiony tym, że Burmistrza nie ma na spotkaniu, kiedy to dzień wcześniej Burmistrz mówił, że wybiera się na spotkanie, także coś tu jest nie tak. Rozumie argument o brakach kadrowych, ale to trwa 8 miesięcy, a przetarg powinien być ogłoszony dosyć dawno. Jeżeli Pan Burmistrz nie chce tego robić, to niech to powie – po co mamy ludzi? Już teraz zostało to rozbite na trzy zadania, bo nie mieścimy się w budżecie. Jeżeli będziemy dalej czekać, to te pieniądze z „Polskiego Ładu” przepadną, co będzie ogromnym wstydem.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Do pkt. 4

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie, podziękował przedstawicielom Urzędu Miasta za udział w dyskusji i zaprosił członków komisji na część wyjazdową posiedzenia na ul. Dubicze.

Do pkt. 5

Zapoznanie się z sytuacją w zakresie uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta – wyjazd komisji na ul. Dubicze, analiza stanu w terenie.

W trakcie wyjazdowej części posiedzenia członkowie komisji wraz z przedstawicielami Urzędu Miasta Bielsk Podlaski spotkali się na ul. Dubicze z mieszkańcami ww. ulicy w celu oceny i weryfikacji stanu prowadzonej inwestycji. W trakcie dyskusji poruszono temat złego stanu 40-letniego wodociągu w ul. Dubicze, który często ulega poważnym awariom, nawet do 10 razy w ciągu roku. Jednocześnie poddano w wątpliwość zasadność układania nowej nawierzchni ulicy bez wymiany wodociągu, co będzie skutkować częstym rozcinaniem nawierzchni w przypadku pojawiania się kolejnych awarii, a to z kolei sprawi, że nowa nawierzchnia w niedługim czasie będzie „połatana”, utworzą się ubytki w jezdni i stan nawierzchni będzie się pogarszał w szybkim tempie. Jednocześnie Przewodniczący Komisji poinformował mieszkańców, że posiada informację, że 30 czerwca 2022 r. Burmistrz Miasta przedłożył pismo dla wykonawcy, aby zadanie było realizowane w obecnym stanie, czyli bez wymiany wodociągu.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski podziękował wszystkim uczestniczącym za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządził:

Piotr Wawulski

**Przewodniczący Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego,
oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego**

Piotr Wawulski